

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 8.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 95.

Kraków, sobota 25 kwietnia 1942 r.

Nadesłana, a nie zamówiona przez Redakcję reklama będzie zwracana autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczka pocztowa na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł, z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Krytyczna sytuacja floty brytyjskiej.

Dyskusja w Izbie Lordów. — Gorączkowe narady anglo-amerykańskie.

Genewa, 24 kwietnia. Katastrofalne straty, poniesione przez flotę brytyjską również w zakresie krążowników pancernych, stanowiły główny temat dyskusji tajnego posiedzenia, odbytego przez angielską Izbę Lordów. Poszczególne mowy zwracały się do rządu z prośbą o poinformowanie, czy akcyjny jest do zastąpienia krążowników pancernych klasy „Royal Sovereigns” i „Queens Elisabeth” jednostkami nowoczesnych typów. Ponadto domagano się informacji na temat wysokości sił floty brytyjskiej, jakie stoją jeszcze do dyspozycji. Interpelacje te świadczą o podnieconych nastrojach w Izbie Lordów. W An-

gli zdają sobie sprawę z tego, że flota brytyjska nie jest obecnie w stanie sprostać wszystkim zadaniom, jakie mnożą się coraz liczniej na wszystkich oceanach. Ponadto ostatnie wypadki dowiodły, że nawet najnowocześniejsze statki brytyjskie nie dorosły do zadań aktualnej taktyki w wojnie morskiej. Wynika to także z przemówienia b. pierwszego lorda admiralacji Chatfielda, który oświadczył, że flota brytyjska w ostatecznym bilansie musi wyjść pokonana w walce z flotą osi.

Szef sztabu generalnego floty brytyjskiej, admirał Sir Dudley Pound, miał przybyć do Waszyngtonu w towarzystwie

meżów zaufania Roosevelta Marschalla i Hopkinsa, którzy opuścili niedawno Londyn.

Celem jego podróży jest omówienie sytuacji na oceanie Atlantyckim. Takie doniesienie przynosi z Nowego Jorku dziennik londyński „Evening Standard” na podstawie obiegających tam pogłosek. W Waszyngtonie, według dalszych informacji wymienionego dziennika, nie jest tajemnicą, że tempo strat, ponoszonych obecnie na morzu przez Stany Zjednoczone, przewyższa możliwości budowy nowych okrętów przez Amerykę Północną.

Jak bolszewicy gospodarowali w Azerbejdżanie.

Erzerum, 24 kwietnia. Nadchodzą tu wstrząsające szczegóły o potwornych zniszczeniach, dokonanych przez wojska sowieckie w mieście Urmia w irańskiej prowincji Azerbejdżan po wkroczeniu na teren tej prowincji.

Między innymi bolszewicy podłożyli ogień pod budynek bazaru, przy czym spłonęło doszczętnie około 3000 sklepów. Plony rolnicze w całej okolicy zniszczono, a bydło z kilkuset małych wiosek w dalekim promieniu od miasta uprowadzono. Wszystkie drzewa w parku miejskim w mieście Urmia zostały zrabane. Z pośród mieszkańców miasta przeszło tysiąc osób padło ofiarą krwawego teroru bolszewickiego.

Szkody materialne cenione są na wiele milionów złotych. Mieszkańcy opuścili swoje spustoszone ojczyste okolice. Dziś około 15.000 członków szczytu Afszar, żyjącego ongiś na tych żyznych terenach, można spotkać zbierających na ulicach Tebrisu, Zedżanu, Kazwinu i Teheranu.

wschód od Charkowa cełnym ogniem bolszewickie pozycje wyściowe.

Na półwyspie Kercz

zaznaczyła się w dniu 21 kwietnia ożywiona działalność bojowa piechoty. Zbrojne wypadki wywiadowcze bolszewików rozbito bądź to w walce wręcz, bądź to jeszcze u samych pozycji wyściowych. Bolszewicy ponieśli bardzo dotkliwe straty w czołgach, skutkiem wspólnej akcji artylerji niemieckiej, oraz niemieckich samolotów nurkowych, bombardujących grupę czołgów bolszewickich w liczbie od 20—30 pancernych wozów bojowych.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w dniu wczorajszym lotniska koło Sewastopola. Powstały tu gwałtowne eksplozje, oraz pożary na polach startowych i miejscach postoju dla samolotów.

Na wschodnim wybrzeżu morza Azowskiego

cełnym pociskiem poważnie uszkodzono holownik sowiecki. W związku z nocnym atakiem na jeden z wielkich bolszewickich zakładów zbrojeniowych w Stalingradzie, podają obecnie uzupełniająco, iż atak niemiecki skierowany był na fabrykę traktorów i dział w Stalingradzie. Skutkiem cełnych bomb w zakładach tej potężnej fabryki, powstało szereg poważnych eksplozji, oraz olbrzymie pożary. W czasie odlotu załogi niemieckich samolotów bojowych przekonały się o pełnym sukcesie swoich ataków. Należy się liczyć z olbrzymimi stratami, wyrządzonymi we wspomnianej fabryce traktorów i dział. Ponadto ataki niemieckich samolotów bojowych w południowym odcinku frontu wschodniego skierowane były na linie dowozowe bolszewików.

Kapitan Ihlefled odniósł swoje 101-e zwycięstwo powietrzne.

Niemieckie eskadry myśliwskie kilkakrotnie staczały walkę z bombowcami i myśliwcami sowieckimi nad bolszewickim obszarem. W czasie walk, które odbyły się przejściowo na bardzo znacznej wysokości, niemieccy lotnicy myśliwscy zastrzelili — według dotychczasowych meldunków — 9 maszyn sowieckich.

Myśliwcy włoscy zaatakowali w dniu 22 kwietnia pewne lotnisko sowieckie, położone na południowym odcinku frontu wschodniego. Zniszczono przytem na ziemi 4 samoloty bolszewickie. Ochotnicy „legjonu walońskiego” ponownie dali dowód swego bohaterstwa, staczając bardzo ciężkie walki z bolszewikami, których atak party był bronią pancerną. Legjoniści, nie czekając na własną broń pancerną, przystąpili do przeciwnatarcia, zdobywając w zaciepnej walce wręcz każdą piędź ziemi, zajętej poprzednio przez bolszewików. Mimo kilkakrotnych prób bolszewików ponownego zdobycia utraconego terenu, udało się legjonistom w zupełności odeprzeć oddziały sowieckie. W czasie tych walk szczególnie wyróżnił się wódz partji reksistów w Belgji Leon Degrelle.

Olbrzymi pożar w Hawanie.

Vigo, 24 kwietnia. Z Hawany na Kubę donoszą, że w największej destylarni alkoholu na terenie Hawany pod nazwą „Gancedo”, wybuchł pożar olbrzymich rozmiarów.

Pożar powstał wskutek eksplozji rezerwuaru, zawierającego 50.000 litrów alkoholu. Szkody oceniane są dotychczas na 400.000 dolarów. Kuba jest, jak wiadomo, głównym dostawcą alkoholu dla fabryk amunicji w Stanach Zjednoczonych.

Droga Francji w nowej Europie.

Przemówienie radiowe Laval.

Vichy, 24 kwietnia. Szef rządu francuskiego Laval wygłosił przemówienie przez radio. Stwierdził on, że po jego ustąpieniu ze stanowiska premiera w r. 1936 trzy lata wystarczyły, aby pozwolić zatrumfować niezgodzie, partyjnictwu i zdradzie pewnych elementów wobec Francji. Ostatnią zbrodnią stała się wypowiedzenie wojny, a potem przyszła klęska, która pociągnęła za sobą nędzę i ruiny.

Obecnie został on ponownie powołany przez marszałka Petaina do kierowania losami Francji. Czuje się on tembardziej na siłach do wypełnienia tego zadania, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za nieszczeście, jakie zaciążyło nad Francją. Następnie Laval mówił o trudnościach odbudowy i o koniecznych ograniczeniach.

W dalszym ciągu Laval przeszedł do stosunków niemiecko-francuskich, stwierdzając, że od swego wkroczenia na arenę życia publicznego stale dążył do zbliżenia pomiędzy Francją a Niemcami. To uczucie ożywiło go, kiedy w r. 1940 rozpoczął rozmowy, które miały marszałka Petaina i jego zaprowadzić do Montoire.

Gigantyczne walki, jakie Niemcy prowa-

dzą przeciw bolszewizmowi, odkryły prawdziwy sens obecnej wojny. W nowej Europie zaprowadzi się wszędzie socjalizm z uwzględnieniem różnic charakteru europejskiej rodziny narodów. W nowym ładzie pracujący będą ochraniani, szanowani i wyróżniani. Francja musi albo przyłączyć się do nowej pokojowej Europy, jaka powstanie jutro z gigantycznych zmagań naszych czasów, albo Francuzi muszą być przygotowani na zobaczenie upadku cywilizacji.

Z powodu takich poglądów — powiedział Laval — był on zwalczany przez Anglię. Dzisiaj żadna groźba nie przeszkodzi mu w kontynuowaniu porozumienia i zgody z Niemcami.

Co do ataków angielskich na obszar francuski, — powiedział szef rządu francuskiego, — że Anglija, były sojusznik, wciągnęła Francję do wojny. Zostawiwszy swego byłego sojusznika walki swemu własnemu losowi, usiłowała Anglija zniszczyć flotę francuską, mordując francuskich marynarzy i wygładzając ludność. Dzisiaj samoloty angielskie próbowały powrócić na to niebo Francji, które w chwili niebezpieczeństwa opuściły.

Niszczące ataki lotnictwa niemieckiego na Murmańsk i Stalingrad.

Ożywiona działalność piechoty niemieckiej i legjonu walońskiego.

Berlin, 24 kwietnia. W związku z nalotami niemieckimi na Murmańsk, DNB dowiaduje się z mlarodajnych kół wojskowych następujących szczegółów:

W czasie ataku, dokonanego z 22 na 23 kwietnia, stracono podczas gwałtownych walk powietrznych 9 samolotów bolszewickich, gdy tymczasem jeden myśliwiec niemiecki nie powrócił do swej bazy wypadkowej. Objekty apropryzacyjne w porcie murmańskim trafiono licznymi i celnymi pociskami; spustoszenia są bardzo wielkie.

Na froncie północnym

wojska niemieckie wśród zażartych walk zajęły silne pozycje bolszewickie. Szczególnie zawzięta walka toczyła się o lasy, w którym bolszewicy przygotowali swoje stanowiska obronne. Oddziały niemieckie zajęły w tych potyczkach przeszło 200 jeńców, zabierając ponadto 13 dział, oraz kilka ciałek.

W dniu 21 kwietnia bolszewicy kontynuowali swoje ataki w okolicy Leningradu, starając się kilkakrotnie większymi siłami przełamać pierścień, otaczający Leningrad. Wszystkie tego rodzaju ataki zahamowały się wśród bardzo dotkliwych strat dla bolszewików.

Na froncie Świru

pomiędzy jeziorami Ładoga i Onega zaznaczyło się pewne zmniejszenie działalności bojowej, tembardziej, iż również w tych okolicach nastąpiła odwilż, a ponadto od pewnego czasu pada deszcz. Mimo to wojska niemieckie w dalszym ciągu oczyszczały teren bojowy z poszczególnych grup bolszewickich, stawiających miejscami jeszcze opór. Szereg mniejszych oddziałów sowieckich okrażono i zniszczono.

Na froncie w Laponji

niemieccy strzelcy górscy odparli szereg wypadów sowieckich, przytem artylerja niemiecka skutecznie ostrzeliwała pomieszczenia żołnierskie i magazyny amunicyjne.

W Zagłębiu Donieckiem

oddziały wojsk niemieckich i rumuńskich dokonały w kilku miejscach zwycięskich wypadów. Jeden z niemieckich patroli bojowych wtargnął do pozycji bolszewickich, zajmując śmiałym atakiem szereg punktów oparcia bolszewików, silnie rozbudowanych i zabezpieczonych zaporami minowymi. Do niewoli zabrano 125 jeńców. Akcja ta parta była ogniem artylerji niemieckiej, która ponadto rozbiła na południowy

Dwa lata pracy w Norwegii.

Oslo, 24 kwietnia. Reasumując wynik pracy ostatnich dwu lat w Norwegii, należy stwierdzić, iż samowystarczalność kraju we wszelkich dziedzinach w dalszym ciągu się ustabilizowała.

Handel zagraniczny oparto na nowych podstawach. Zawarto szereg układów handlowych prawie ze wszystkimi państwami europejskimi. Przystawienie się handlu zagranicznego w Norwegii, która skutkiem pozabawienia swoich zapasów złota zdana jest w zupełności na własną siłę gospodarczą, umożliwione zostało dopiero skutkiem włączenia obrotu płatniczego do systemu clearingu berlińskiego. Rozwój budowlany zaznaczył się w rozbudowie dróg w Oslo i Drontheimie, jak również w połączeniu stworzonym pomiędzy Oslo i Bergen. Ponadto poraz pierwszy powiązano komunikacyjnie Brodøe i Kirkenes.

Zpośród wielkich planów budowlanych zrealizowano gruntowną odbudowę Narwiku, rozbudowę moli i urządzeń portowych w całym kraju, oraz wykończenie fortyfikacji nadbrzeżnych od fiordu Oslo aż po Kirkenes.

Życie w Kujbyszewie.

Ankara, 24 kwietnia. Sytuacja w obecnej stolicy Sowietów jest niezwykle ciężka. Stwierdzają to naoczni świadkowie, którzy w ostatnich dniach przekroczyli granicę turecką.

Z powodu trudności transportowych prawie żadne dostawy nie dochodzą do miasta. Mięsa, jarzyn i mleka nie można już od dawna dostać nawet po najwyższych cenach. Urządzeń higienicznych i lekarstw brak zupełnie. Dołącza się do tego brak lekarzy i personelu pielęgniarskiego. Wskutek tego w mieście wybuchły choroby, które szerzą się coraz bardziej.

Członkowie wszystkich misji zagranicznych żyją w najsurowszym odosobnieniu. Swoboda ich ruchów jest bardzo ograniczona. Informacje otrzymują oni drogą urzędową za pośrednictwem pełnomocnego rzeczownika komisariatu spraw zagranicznych. Pozatem dyplomaci zagraniczni nie posiadają nawet najmniejszych możliwości w uzyskaniu innych informacji, celem wyrobienia sobie obrazu faktycznej sytuacji na froncie i w głębi kraju.

Legjon chorwacki wcielony do włoskiego korpusu ekspedycyjnego

Medjolan, 24 kwietnia. Legjon chorwacki na wschodnim froncie został wcielony do włoskiego korpusu ekspedycyjnego.

Jak donosi wojenny korespondent „Corriere della sera”, naczelny dowódca korpusu włoskiego general Messe przyjął defilade wspaniale uzbrojonych wojsk chorwackich, oraz oddziału włoskiego, który obecnie będzie złuzowany na froncie przez legjon chorwacki.

General Messe zebrał następnie oficerów, celem odbicia raportu, przytem dał wyraz swej niezłomnej pewności, iż legjon chorwacki spisze się dzielnie, oraz w zaciepnej i zwycięskiej walce wzmocni wezły, łączące narody chorwacki i włoski.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 23 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmiał następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Cyrenajce normalna działalność wywiadowcza. Jeden nieprzyjacielski samolot, trafiony przez naszą artylerię przeciwlotniczą, spadł w płomieniach.

Bombardowanie ważnych ze względów wojennych urządzeń na Malcie było kontynuowane. Niemieckie myśliwce zestrzeliły w walkach powietrznych w rejonie powietrznym nad wyspą osiem „Spitfire” i jeden „Curtiss”. Liczne inne samoloty zostały zniszczone na ziemi.

Ubiegłej nocy angielskie samoloty zrzucały kilka bomb na Raguse i ponownie na Comiso. Niema ofiar wśród ludności, nieznaczna szkoda materiałowa w Comiso.

Dalsze dochodzenia wykazały, że wymieniający w komunikacie wojennym z dnia 7 kwietnia kontrtorpedowce zostały storpedowane i zatopiony przez naszą łódź podwodną „Aradam”, pod dowództwem kapitana-porucznika Oscara Grana podczas jazdy powrotnej z dalekiej wyprawy.

W stolicy marszałka Czangkajszeka.

Kraków, 24 kwietnia.

Ważność zawodu dziennikarskiego podkreślają zwłaszcza takie okresy jak ten, który obecnie przeżywamy, gdyż od uczciwego i właściwego spełniania obowiązku dziennikarskiego zależy informowanie całych narodów. Poruszano też zagadnienia ostatnio na wielkim zjeździe dziennikarzy w Wenecji, gdzie sprawy te poddano głębszym rozważaniom i analizie.

Dziennikarza wyobrażamy sobie zazwyczaj jako młodego, ruchliwego człowieka, umiejącego się znaleźć w każdej sytuacji i dającego sobie radę z wszelkimi przeciwnościami, uzbrojonego w wieczne pióro, parę rogowych okularów i dużą dozę sprytu. Oczywiście, że swoboda jego ruchów nie jest niczem skrepowana, gdyż musi wszędzie widzieć i słyszeć. Temu wyobrażeniu jednak możemy przeciwstawić ciekawy obraz stosunków panujących w stolicy marszałka Czangkajszeka — Czungkingu. Korespondencje o życiu tamtejszych dziennikarzy zamieszcza wyślanik „Neue Züricher Zeitung” na łamach swojego dziennika. Oto kilka szczegółów z tej relacji.

Czungking, jak każda stolica państwa, posiada spora ilość dziennikarzy należących do większej części do narodów angielskich lub neutralnych. Urządzone dla nich osobna kwatery prasowe, odznaczająca się jednak pewnymi cechami, jakich byśmy tam się nie spodziewali: kwatera ta przypomina na pierwszy rzut oka stację misyjną w Afryce, otoczone żywopłotem i kilkoma drzewami lub też można ją porównać do rodzaju obozu, w którym wszyscy poddani są ścisłemu rygorowi i przepisom. Istotnie swoboda ruchu tych dziennikarzy nie jest zbyt wielka, gdyż muszą denesze przez siebie napisane przedkładać cenzorowi grającemu tutaj rolę anioła opiekuńczego. „Aniol” ten z miną nieraz bardzo surowa, przegląda wszystkie skrypta dziennikarzy, zanim pozwoli nadać je na pocztę. Niektórzy z tych dziennikarzy czują się do pewnego stopnia „odmłodzeni”, gdyż przypominają im się czasy szkolne, kiedy podlegali kierownictwu swoich nauczycieli i musieli się z nimi liczyć.

Ale nie tylko pod tym względem podlegają dziennikarze kontroli: mieszkając razem w barakach i jadając wspólnie obiady i kolacje, muszą stosować się do obowiązujących godzin i bacznie, aby się nie spóźnili na posiłek, gdyż inaczej zabraknie dla nich jedzenia. Dziennikarz szwajcarski wyraża się, że te obozy dla jego kolegów przypominają mu oboz koncentracyjny widziany niegdyś przez niego w Palestynie.

Niestety baraki, służące jako kwatera dla ludzi pióra, mają pewne mankamenty: ściany są niezwykle cienkie, tak, że słychać każde poruszenie sąsiada. Obiady, jada się przy dużych, okrągłych stołach. Sala jadalna zaopatrzona jest w automatyczny telefon, za pomocą którego można się połączyć tylko do miasta Kunming.

„Gdy pojawiłem się poraz pierwszy w sali jadalnej — pisze dziennikarz szwajcarski — „spoczęły oczy wszystkich badawczo na mojej osobie. Nie wiedziałem zresztą, z jakiego powodu. Wkrótce potem wyjaśniła się ta tajemnica. Okazało się bowiem, że dziennikarze, zamieszkujący tę specjalną jakoby dzielnicę, są po większej części pozbawieni możliwości zaopatrzenia się w nowe garnitury i w ogóle części ubioru, dlatego też z pewną zazdrością spoglądali na mój porządny garnitur, obuwie i itp. Zdążyła się tam nieraz niejedna humorystyczna scena w związku z tą trudnością zaopatrzenia się w ubranie: cała kolonia dziennikarska posiada tylko jedno cienne ubranie, które wypożyczane bywa różnym kolegom, a pewien londyński korespondent „Timesa” przyniósł im, że garderobe swoją nabył od dwunastu innych osób. Również mydło do golenia budzi tam niezwykle apetyt, mniej więcej odnosi się do alkoholu, lekarstw i papierosów, których brak daje się w wysokiej mierze odczuć.

Stosunki panujące w zawodzie dziennikarskim są, jak widzimy, dosyć niezwykle, ale na tle Dalekiego Wschodu odmiennych obyczajów i stosunków nawet one nie są osobliwie, który zna daleki świat.

Brytyjskie ścigacze na Kanale zmuszone do odwrotu.

Zwycięskie akcje ofensywne na froncie wschodnim.

Z głównej kwatery Wodza, 23 kwietnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na Wschodzie kilka własnych akcji ofensywnych było zwycięskich. Na środkowym i północnym odcinku frontu załamały się lokalne ataki nieprzyjaciela. Formacje lotników bojowych zaatakowały ostatniej nocy pewien zakład zbrojeniowy Sowietów w Stalingradzie i uzyskały liczne trafienia bombami z następującymi potem pożarami i wybuchami. Dalszy skuteczny atak powietrzny skierowany był na urządzenia portowe Murmańska.

W Karelii wojska fińskie odparły w ciągu dziesięciodniowych walk na froncie Swiru 150 nieprzyjacielskich ataków. Nieprzyjaciel stracił przytem poza licznymi jeńcami i bronią ponad 14.000 zabitych. Także i przeprowadzony przeciwko pewnej niemieckiej formacji na tym odcinku frontu atak nieprzyjaciela załamał się wśród krwawych strat.

W Afryce północnej obustronna działalność wywiadowcza.

Silne formacje lotników bojowych, nurkowych i myśliwskich kontynuowały za dnia i w nocy z dobrym skutkiem ataki na wojskowe urządzenia i lotniska wyspy Malty. W walkach powietrznych nad Malta zestrzelonych zostało dziewięć brytyjskich samolotów.

Podczas nocnych ataków samoloty bojowe uzyskały trafienia bombami w pewną fabrykę materiałów wybuchowych w Anglii południowej.

Na Kanale doszło w nocy na 22 kwietnia do kilku potyczek między niemieckimi formacjami łodzi strażniczych a brytyjskimi ścigaczami, w których przebiegu pewna ilość nieprzyjacielskich ścigaczy została uszkodzona.

Na obszarze morskim na południe od Boulogne tej samej nocy w starciu niemieckich poławiaczy min z pewną brytyjską formacją ścigaczy, zatopiony został jeden nieprzyjacielski ścigacz, a dwa dalsze zostały uszkodzone. Brytyjska formacja wycofała się potem pod osłoną sztucznej mgły. Własne łodzie wpłynęły bez strat i uszkodzeń do swych baz. Podczas tej krótkiej potyczki Brytyjcy wysadzili na pewnym odległym miejscu wybrzeża mały oddział wypadowy, który natychmiast został uwrakowany w potyczkę ogniewą z pewną niemiecką strażą nadbrzeżną i wycofał się w ucieczce wśród krwawych strat, pozostawiając swoje całe wyekwipowanie.

Ostatniej nocy brytyjskie samoloty zrzucały bomby na Niemcy zachodnie. Ludność cywilna poniosła pewne straty. Niewielka szkoda materiałowa powstała przedewszystkiem w dzielnicach mieszkaniowych. Nocne myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły pięć z atakujących samolotów.

Kapitan Ihfeldt odniósł wczorajszego dnia na froncie wschodnim swoje 98—101 zwycięstwo powietrzne.

Starszy sierżant Gildner odniósł w nocy na 23 kwietnia swoje 30, a starszy sierżant Beyer swoje 15 nocne zwycięstwo myśliwskie.

Walki w Burmie.

Sztokholm, 24 kwietnia. Z frontu Irrawadi w Burmie donoszą, iż Angilicy w dalszym ciągu cofają się.

W jednym z sprawozdań głównej kwatery generała Alexandra podano, iż „po zwycięskich walkach, które toczyły się w rejonie Yenangyaung, nasze siły zbrojne zdołały się, mimo dotkliwych strat w ludziach i materiałach, wycofać do Pinchaung”. W dalszym ciągu komunikat ten wyraźnie podkreśla, „jak doskonałą osłonę stanowią Chińczycy dla Anglików.

Na wszystkich pozostałych frontach w Burmie toczą się w chwili obecnej decydujące walki, przychem również tutaj Japończycy nieustannie posuwają się naprzód. Na froncie Sittang oddziały japońskie dotarły obecnie aż do Pytmanna, ważnego punktu komunikacyjnego na linii kolejowej. Rangun—Mamalay, a położonego około 90 km. na północ od Toungo. Na froncie salwskim Japończycy zwycięsko prą naprzód w okolicy Bawlake, znajdującego się około 100 km na północny wschód od Toungo.

Postępy Japończyków na wybrzeżach Panay.

Tokio, 24 kwietnia. Oddziały japońskie, które zajęły miejscowość Sara we wschodniej części wyspy Panay, posuwają się dalej naprzód wzdłuż wybrzeży i zdobyły ważne pozycje aliancków.

Oddziały alianckie, uciekające w lasy na górze Baloy, pozostawiły po sobie płonące szczątki aut, środków transportowych, uzbrojenia i broni, które leżą porozrzucane w dżungli.

W śróde z rana — według doniesienia agencji Domei — bombowce armii japońskiej nadleciały nad wyżynę na zachodzie

Panay, ostrzeliwując ogniem karabinów maszynowych pozycje alianckie i resztki alianckich wojsk. Wyrządzono ciężkie szkody.

Inna grupa samolotów armii japońskiej zaatakowała wyspę Cebu, przystępując do akcji przeciw wojskom alianckim, które wycofały się na górski obszar, na północ od miasta Cebu. Tutaj również wyrządzono ciężkie straty. Wszystkie samoloty powróciły w stanie nieuszkodzonym.

Zgiszczą i gruz w Cebu.

Szanghaj, 24 kwietnia. Według sprawozdania jednego z japońskich korespondentów frontowych, zostało Cebu, drugie co do wielkości miasto na Filipinach, prawie zrównane z ziemią. Większa część miasta padła pastwą pożaru, wnieconego przez cofające się wojska amerykańskie. Ogień szalał do dnia 20 kwietnia, kiedy to Japończykom udało się go wreszcie stłumić.

Cebu, będące stolicą wyspy o tej samej nazwie, liczyło 147.000 mieszkańców, którzy obecnie skutkiem żądzy niszczenia swych „obrońców” amerykańskich zostali bez dachu nad głową.

Japoński przemysł żelazny w Chinach.

Tokio, 24 kwietnia. W związku z wrażliwym znaczeniem przemysłu żelaznego, jako głównego filaru odbudowy gospodarczej, rząd japoński postanowił utworzyć w Chinach północnych towarzystwo przeróbki żelaza z kapitałem 100 milionów jen.

Planowany koncern, który traktowany będzie jako japońska osoba prawna, będzie finansowany wspólnie przez japońskie to-

Wyrok skazujący w procesie o eksplozję w Istambule.

Ankara, 24 kwietnia. Sąd handlowy w Istambule wydał niesłychanie znamienne rozstrzygnięcie w sprawie eksplozji materiałów wybuchowych w hotelu Pera-Palace w Istambule w maju ub. roku.

Właściciel hotelu, którego nieruchomości z powodu eksplozji została ciężko uszkodzona, wniósł skargę o odszkodowanie zgodnie z wynikami ówczesnych dochodzeń policyjnych powołał się na to, że katastrofa została spowodowana pomieszaniem tam angielskiego bagażu dyplomatycznego. Sąd w Istambule wydał obecnie wyrok w tej sprawie, w myśl którego za wynagrodzenie szkody w wysokości 442.000 funtów tureckich mają odpowiadać następujące osoby: b. poseł angielski w Sofji Repdall, b. konsul angielski w Sofji Brenat, b. angielski wicekonsul w Sofji Harrison i b. angielski atache lotnictwa w Sofji Patrick — wszyscy nieznane obecnie miejscu zamieszkania, wobec czego wyrok będzie publicznie podany do wiadomości skazanym za pośrednictwem prasy.

Wyrok stwierdza, że materiały wybuchowe znajdowały się w walizce pewnego urzędnika oddziału szwajcarskiego poselstwa brytyjskiego w Sofji.

Marszałek Antonescu na inspekcji rolnictwa rumuńskiego.

Bukareszt, 24 kwietnia. Marszałek Antonescu z pokładu swego samolotu przekonał się w środę o stanie prac na roli, przychem szczególną uwagę zwracał na skrupulatne przeprowadzanie wydanych zarządzeń w sprawie zasiewów wiosennych.

W urzędowym komunikacie, wydanym w związku z tą niezapowiedzianą inspekcją powietrzną, zamieszczono wszelkie szczegóły dodatnie i ujemne, stwierdzone przez szefa państwa w dwóch okręgach administracyjnych w pobliżu stolicy. Podane są tam również spostrzeżenia marszałka uwagi, dotyczące wykorzystania nieupracowanych dotąd przestrzeni w najbliższej okolicy Bukaresztu. Oddosne władze administracyjne wraz z czynnikami samorządowymi ponoszą odpowiedzialność za odpowiednio przeprowadzenie robót rolniczych, jak zresztą wszelkich prac, wchodzących w zakres gospodarstwa rolniczego.

Włoski kodeks cywilny.

Rzym, 24 kwietnia. „Gazeta Urzędowa” opublikowała tekst nowego kodeksu cywilnego, który łączy i koordynuje sześć ksiąg praw, wydanych dotąd oddzielnie a mianowicie: O osobach i o rodzinie (1939), O spadkach (1939), O własności (1941), O zobowiązaniach (1941), O pracy (1941) i O ochronie praw (1941).

Nowy tekst, który daje ostateczną postać całemu dziełu kodyfikacyjnemu, jest wynikiem wyteżonej pracy Komitetu prawników z ministerstwa sprawiedliwości przy przewodnictwem ministra Grandiego.

Kodeks cywilny w swej ostatecznej postaci obejmuje 2.969 artykułów, zamiast 3.073 artykułów, z których składał się dawny kodeks cywilny z 1865 roku i 1882 artykułów dawnego kodeksu handlowego. Obydwa dawne kodeksy zostały uchylone

Sylwetki słynnych uczonych.

Dr Ferdynand Sauerbruch.



Kraków, 24 kwietnia. Już podczas wojny światowej stwierdzono olbrzymie postępy medycyny, zwłaszcza na jej odcinku chirurgicznym. Nauka w wielu wypadkach dokonywała cudów. Rozwój ten poszedł jeszcze dalej po wojnie, kiedy dokonywano wprost rewelacyjnych operacji, o jakich nigdy dawniej nie można było pomyśleć.

Wśród lekarzy niemieckich największą bodaj sławą cieszy się dzisiaj dr Ferdynand Sauerbruch. Jest on wybitnie utalentowanym chirurgiem, a jego fantastycznej wprost zręczności nie sposób opisać słowami. Jest on raczej artystą sztuki chirurgicznej, jeśli się tak można wyrazić. Aby odnieść właściwe wrażenie o zręczności rąk dr. Sauerbrucha — trzeba go zobaczyć przy pracy w klinice, lub też na filmie naukowym. Samo opowiadanie o dokonywanych przez dr. Sauerbrucha operacjach nie odda nigdy jego wyjątkowych zdolności.

Dr. Ferdynand Sauerbruch pochodzi z Nadrenji. Urodził się w r. 1875 w Barmen (Wuppertal). Po ukończeniu szkół średnich, a następnie studiów medycznych, został w r. 1908 nadzwyczajnym profesorem medycyny w Marburgu, a następnie w r. 1911 profesorem w Zurychu. W roku 1918 otrzymał katedrę chirurgii na uniwersytecie berlińskim.

Sławę swoją zdobył dr. Sauerbruch dzięki wynalezieniu nowej metody operacji płuc. Trudność przy operowaniu płuc polega na tem, że między płucami a klatką piersiową istnieje przestrzeń niemal pozbawiona powietrza i płuca nie są w stanie z własnej mocy rozszerzyć się w tym kierunku. Podczas oddychania klatka piersiowa zostaje rozszerzona przedewszystkiem przez ruchy przepony. Płuca zostają wciągnięte w ową pustą przestrzeń, przez co można zapewnić dopływ powietrza. Jeśliżby zatem chirurg bez odpowiedniego zabezpieczenia otwarł klatkę piersiową, wówczas do pustyj przestrzeni wdarłoby się powietrze, a płuca skurczyłyby się, niczem przekład balon, skutkiem czego oczywiście pacjent nie mógłby oddychać.

Sauerbruch wypróbował swoją nową metodę operacji płuc w komorze o zmniejszonym ciśnieniu powietrza. Ciało pacjenta znajduje się w tej komorze, podczas gdy głowa pozostaje na zewnątrz. Lekarz operuje płuca wewnątrz komory, oczywiście zaopatrzonej w odpowiednie urządzenia, które gwarantują mu swobodne oddychanie. W ten sposób cała postać ciała ludzkiego, m. in. także klatka piersiowa, jest dostępna dla noża chirurga, podczas gdy dawniej musiano w takich wypadkach rezygnować z pomocy chirurga.

Dalsze doświadczenia Sauerbrucha zyskują na znaczeniu w wojnie. Początki tych doświadczeń datują się od czasów poprzedniej wojny światowej. Wówczas to Sauerbruch dokonał rewelacyjnego zwolnienia operacji, zapożyczając bez konkretnych nieścisłości rezultatów przez chirurga Vanghetti'ego w r. 1898. Vanghetti chciał dołączyć mechanizm sztucznej ręki do ścięgna kikutu i w ten sposób chciał uzyskać możliwość poruszania protezą przez ruchy mięśni. Słynny lekarzowi włoskiemu nie udało się jednak uzyskać zadawalającego połączenia między pro-

tezą a siłą mięśni. Sauerbruch w swojej metodzie zastosował połączenie protezy nie ze ścięgnami, ale z samymi mięśniami. W danym wypadku mięsień zostaje przedziurawiony, a w kanale założony na zostaje rura ze skóry, która następnie narasta. Wewnątrz powstaje zatem tunel, do którego można wprowadzić sztabkę z kości słoniowej. Od tej sztabki prowadzą połączenia do sztucznej ręki, a przy pomocy ściągania, względnie odprężania mięśni powoduje się odpowiednią reakcję. Po pewnym okresie ćwiczenia mięsień uzyskuje zdolność poruszania się. Stosownie do konieczności amputacji można w podobny sposób spróbować dwa lub trzy mięśnie, przez co uzyskuje się wzmoczoną zdolność poruszania protezą. W szczególnie korzystnych wypadkach można być doprowadzić do zdolności pisania sztuczną ręką.

Na tym przykładzie można zaobserwować, jak blisko natury może podejść geniusz wiktoriańskiego lekarza. W życiu Sauerbrucha wiele było podobnych wypadków, w których dowiódł on zdolności genialnego wyciągnięcia wniosków z obserwacji natury, celem wykorzystania ich w zakresie specjalności lekarskiej.

Sauerbruch zajmował się wieloma innymi sprawami, wybiegającymi poza zakres specjalności, t. zn. chirurgii. Tak np. doszedł on do ciekawych wniosków w zakresie leczenia gruźlicy, a mianowicie zaleca on stosowanie pewnej diety (potrawy bez soli kuchennej), celem zwalczania gruźlicy. Są to więc problemy, które dotyczą raczej fizjologii. Głęboki wgląd w życie ludzką istotę daje nam jego studium pt. Istota i znaczenie bólu, które napisał wraz z filozofem Wenkem. Z dzieła tego przemawia doświadczeni i współczujący z pacjentem lekarz. Czytając tę książkę rozumie się, że zaufanie, jakim darzą dr. Sauerbrucha jego pacjenci, wynika nie tylko z powodu jego genialnej zdolności, ale także z powodu jego wybitnej osobowości.

KRONIKA

KWIECIEŃ
24
Platek

Dziś: Fidelisa z Sigm.
Jutro: Manka Ew.

Dziś obowiązują zaclonienie od g. 21.00 do 2.25

Nowe Dzienniki Rozporządzeń w Generalnym Gubernatorstwie.

Kraków, 24 kwietnia. Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa Nr. 23 zawiera:

Dziesiąte rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 31 października 1939 r. o unormowaniu warunków pracy oraz ochronie pracy w Gen. Gub.

Ordynacja taryfowa celem zmiany i uruchomienia ordynacji taryfowej ramowej dla niebędących Niemcami pracowników fizycznych i umysłowych w służbie publicznej w Gen. Gub. (OTR) — rejestr taryfowy, Nr. 10/1 — z dnia 23 kwietnia 1940 r. (Rejestr taryfowy Nr. 10/3).

Ordynacja taryfowa celem zmiany i uzupełnienia ordynacji taryfowej dla niebędących Niemcami pracowników umysłowych w służbie publicznej w Generalnym Gubernatorstwie (OT. I) — rejestr taryfowy Nr. 3/3 — z dnia 24 kwietnia 1940 r. (Rejestr taryfowy Nr. 3/7).

Ordynacja taryfowa celem zmiany i uzupełnienia ordynacji taryfowej dla niebędących Niemcami pracowników i pracowniczek fizycznych w służbie publicznej w Generalnym Gubernatorstwie (OT. II) — rejestr taryfowy Nr. 1/2 — z dnia 25 kwietnia 1940 r. (Rejestr taryfowy Nr. 1/6).

Ordynacja taryfowa celem uregulowania wynagrodzeń za drogę dla pracowników fizycznych i umysłowych w prywatnej gospodarce w Generalnym Gubernatorstwie. (Rejestr taryfowy Nr. 17/2).

Dziennik rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa Nr. 29 zawiera: Drugie rozporządzenie o obrocie przeciwdziałkowej w Gen. Gub.

Kronika żałobna.

(3) Kraków, 24 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Józef Rakoczy, lat 38, urzędnik Ubezpieczalni Społecznej; Tadeusz Wiktor Tomaszewicz, lat 16, uczeń; Franciszek Szczygiel, lat 47; Antonina Korczak Michałowska, emeryt, urzędniczka Zarządu Miejskiego we Lwowie; Marja Elsonora z Rysiewicza Jedlińska; Andrzej Hodurek, lat 32, szofer; Ks. Mieczysław Jacek, lat 30, Młodszy Matki Boskiej Saletyjskiej; Ksawera z Gruszczyńskich Zarzecka; Zygmunt Modolski, lat 54, b. major; Adam Kozioł, lat 55, funkcjonariusz policji.

PRZEŁOŻENIE TERMINU CIĄNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ. Generalna Dyrekcja Monopoli podaje do wiadomości, że ciągnięcie loterii liczbowej, przewidziane na dzień 2 maja 1942 r., t. j. w sobotę, odbędzie się w piątek dnia 1 maja o godzinie 16.

STAN WODY WYNIOSŁ W DNIU 24 KWIECIAŃ: na Wiśle w Krakowie 339, temperatura plus 12, w Szczecinie 266, temperatura plus 11, w Sandome-ru 345, temperatura plus 5, w Zawichocie 450, na Dumajcu w Nowym Sączu 264, temperatura plus 8, na Sanie w Przemyślu 303, temperatura plus 12.

WISIELEC W LESIE. W lesie, w pobliżu wsi Przy- milowice, odkryli przechodnie na jednym z drzew wisielca, którego natychmiast odcięto. Mimo energicz- nej akcji ratunkowej, nie zdołano przywrócić go do życia, a zawieszony następnie lekarz stwierdził śmierć denata. Wstępne dochodzenia wykazały, że był to 43-letni Augustyn Janicki, mieszkaniec wsi Witów. Przyczyna desperackiego kroku była zdrada żony.

Ochrona przyrody na terenach Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 24 kwietnia. Część Europy, na której znajduje się obecnie Generalne Gubernatorstwo, wykazuje wiele osobliwości w zakresie flory i fauny. Szeroka równina, położona między War- tą a Wisłą, jest obszarem o wybitnie suchym cha- rakterze, jakiego niema w całej Europie. Istnie- je uzasadnione przekonanie, że obszar ten przed wiekami był stepem i dopiero później został za- lesiony.

Także i pogórze Święto-Krzyskie i Beskidy, a przede wszystkim formacje wysokogórskie w Tatrach posiadają szczególny charakter, uwar- runkowany stosunkami klimatycznymi i etno- graficznymi. Rosnące tu rośliny i krzewy spotka- ży się już dawno z wielkim zainteresowaniem botaników i leśników. Gatunki drzew w rodzaju sosny, świerku, jodły, buku i dębu posiadają na tym terenie swoją naturalną granicę rozprzestrze- niania się. Z drugiej strony tej linii, która za- leży od klimatu, nie znajdujemy już wymienio- nionych gatunków drzew. Wielkie rozpiętości tem- peratury, często aż do lata sięgające, późniona- przymrozki i nieznaczne opady charakteryzują wybitnie kontynentalny klimat tych okolic.

Obecnie urząd ochrony przyrody w głównym wydziale leśnictwa w Krakowie przystąpił do zbadań i ujęcia terenów, podlegających ochronie przyrody, przyczem w danym wypadku nie chodzi tylko o kurlosa natury, ale o wiele waż- niejsze rezerwy starych lasów, dziko rosnących roślin i zwierząt, zagrożonych w swym istnieniu przez jakiegokolwiek przyczynę, które bez należytej ochrony łatwo mogłyby ulec wytrzebieniu.

Jak olbrzymią jest ta praca dowodzi tego fakt, że w samym rejonie nadzoru leśniczego w Kra- kowie znajdują się 593 punkty ochrony przy- rody.

Celem ochrony rzadkich odmian roślin założo- ne zostaną przez główny wydział leśnictwa w rządzie Generalnego Gubernatorstwa ogrody o- chrony przyrody. Tak więc w Zakopanem ma być stworzony obiekt ochrony flory alepejskiej, pod Miechowem flory stepowej, a pod Ojcowem flory wapiennej. Uzyskane w tych ogrodach nasio- na będą zastosowane następnie w lasach i na łąkach. W ten sposób zapobiegnie się wytrzebie- niu rzadkich rodzajów roślin. Z tego też powodu poświęcona zostanie szczególna uwaga rzadkim rodzajom roślin. W Ojcowie np. powiększy się uprawę jedynie tam rosnącej brzozy (Betula Oj- ciensis), w Nisku zaś uprawę azalii (Azalea Pontica), która dawniej rozwijała się masowo w lasach bukowych czarnoziemiu ukraińskiego, a dzisiaj rośnie jedynie tylko na błotach piaskich i w nielicznych wypadkach w rejonie między Ja- rostawiem a Niskiem.

Podobnej ochrony wymaga świat zwierzęcy. W lasach istnieją jeszcze żbiki, lisy, trafiają się dzikie wilki, a nawet można znaleźć ślady niedźwiedzi. Każdy odstrzał tych ostatnich okazów fauny zagraża poważnie dalszemu istnieniu tych gatunków. Ochrona fauny musi zatem pójść w kierunku zwalczania kłusownictwa i lekkomyśl- nego zabijania zwierząt, przebywających na wol- ności, wynikającego jedynie z fałszywej namię- ności myśliwskiej.

Jedwabnictwo dobrobytem kraju.

Kraków, 24 kwietnia. Hodowla jedwabników, za- początkowana u nas już przed wojną, daje coraz te- lepsze wyniki. Okazuje się więc, że do hodowli jed- wabników nadają się nienależyte kraje położone na Dalekim Wschodzie, czy południu, ale i kraje śro- dowej Europy. A że jedwabnictwo daje wielkie ko- rzyski materialne i przyczynia się do dobrobytu kra- ju, przeto szerokie rzesze ludności powinny zainte- resować się hodowlą jedwabników.

Do hodowli jedwabników są konieczne potrzebne drzewa morwowa, których liśćmi żywią się gąsienice motyla jedwabnika. Poniżej podajemy, właśnie obce- nie, na wiosnę, aktualne pouczenie, jak rozmnażać drzewa morwowe. Drzewa morwowe można rozmna- żać drogą wysiewu ziaren, lub można kupować już gotowe sadzonki.

Morwy siewa się w mieszalcech od maja do końca czerwca. Aby przyspieszyć kiełkowanie nasienia, dobrze jest je przed zasiewem moczyć 48 godzin w słonej wodzie. Na szklankę wody bierze się 12 gramów soli kuchennej, lub 6 gramów saletry. Pod zasiew morwy, na 100 sztuk drzew morwowych, trzeba przeznaczyć kawałek ogrodowej, pulchnej ziemi, szerokości 4 stopy w kwadrat. Te ziemię trzeba na- lożyć dobrze przegniłym nawozem lub kompostem, przekopać na głębokość dwóch łopát i porobić za- pomocą kija rowki na 3 cm. głębokie w odstępach 15—20 cm. Gdy już mamy przygotowaną ziemię, do- dajemy do szklanki z nasieniem drobnego piasku, mieszamy to razem i wysiewamy do porobionych rowków, zakrywając je ziemią żyzną, najlepiej ins- pektową. W ciągu całego lata należy podlewać za- gon często, aby nie dopuścić do utworzenia się z ziemi suchej, stwardniałej skorupy, co może się

leśno zdarzyć na glebie ciemnej. W razie bardzo upalnych dni, aby zapobiec zbyt szybkiemu wysy- chaniu ziemi, można ją posypać cienką warstwą próchnicy. Po upływie 15—20 dni zaczyna wschodzić morwy z jasno-zielonymi ząbkowanymi, sercowatego kształtu liśćkami.

W związku z hodowlą jedwabników wszelkich in- formacji udziela Kooperatywa Jedwabnicza, War- szawa, Puławska L. 3, m. 8.

WPADEK POD POCIĄG. We czwartek na stacji w Plaszwowie zdarzył się wstrząsający wypadek, który pozostawił przykre wrażenie na świadkach tej nie- samowitej sceny. O 10 w godzinach popołudniowych, gdy pociąg osobowy zbliżał się całą swą szybkością do stacji w Plaszwowie, uceplony do buforów wagu- nu Mieczysław Chytry, lat 40, dostał się nagle pod koła wagonu, które zmiażdżyły i odcięły mu lewą nogę, następnie okaleczyły w straszliwy sposób cia- ło jego. Ofiarą nieszczęśliwego wypadku zajął się le- karz Pogotowia Ratunkowego.

Czy pan o tem słyszał?

Bohaterski chłopak.

(St.) Sześciolatek Ermanno Manfredi, który ba- wił się nad Kanalem Cerca w Modenie, stracił nagle równowagę i wleciał do wody. Na krzyk chłopca przybiegł 12-letni Enrico Uocchi, mie-

szkający w tej samej kamienicy co i Manfredi. Nie namyślając się ani chwili, Uocchi skoczył w ubranju do wody i zdołał uratować młodszego kolegę, w chwili, gdy ten był już bliski utonięcia.

Chłopczyk zginął w płomieniach.

(St.) Z Padwy domoszą o strasznym wypadku, w którym stracił życie czteroletni Santo Costello z Cívie di Correzzola. Chłopczyk, korzystając z nieuwagi domowników, zabrał zapalnik i poszedł bawić się w pobliżu sterty słomy. Wkrótce jedna z zapalonych przez niego zapalek wznieciła po- żar słomy. Płomienie dosięgły chłopczyka, który upadł na ziemię i został przysypany palącą się słomą. Gdy ludzie nadbiegli i ugasiли ogień, zna- leziono wśród popiołu całkowicie zwęglone zwło- ki nieszczęśliwego dziecka. Na miejsce wypadku udali się karabinierzy, celem przeprowadzenia dochodzeń.

Utonęła w studni.

(St.) W Chignolo Po we Włoszech znaleziono 74-letnią Teresę Staffieri utopioną w studni wia- snego domostwa. Prawdopodobnie staruszka — czerpiąc wodę, doznała zawrotu głowy i wlecia- ła do głębokiej studni.

Śmierć matki, syna i córki w jednym dniu.

(k) W jednej rodzinie w Zagrzebiu wydarzyły się w ciągu 12-tu godzin trzy wypadki śmierci. W nocy na 11-go kwietnia zmarła 86-letnia wdowa Marja Manikas, na wiadomość tego sa- mego dnia o godz. 9-ej przedpołudniem syn jej 61-letni adwokat dr Stefan Manikas zmarł na udar serca, a popołudniem, tego samego dnia, — zmarła 57-letnia córka staruszki. Te trzy wy- padki śmierci nastąpiły w tak szybkim tem- pie po sobie, że ani syn, ani córka nie otrzyma- ły jeszcze wiadomości o śmierci matki.

Rośliny a zwierzęta.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że tak zwie- rzęta ssące, jak i ptaki poznają instynktem le- cznicze właściwości niektórych roślin. Jeżeli dziś ludzie zbierają różnego rodzaju rośliny, to na- pewno w dawnych czasach podpatrzyli zwierze- ta i naśladowały je. Niektórzy utrzymują, że n. p. krogulec, jeżeli ugryzie go żmija, szuka na łą- ce trawy, która ma być znakomitem antydotum przeciwko tego rodzaju truciznie.

Starodawne metody zapobiegania epidemji.

W dawnych czasach, jeżeli zdarzyło się, że w jakiejś miejscowości wybuchła zaraza, wówczas ludzie nacierali się czosnkiem; panowało bo- wiem ogólne przekonanie, że czosnek zabezpie- cza człowieka przed zarażeniem się. Równocze- śnie zapalano ogniska, ażeby dym oczyścił po- wietrze.

Niektórzy ludzie nosili przy sobie żywe sre- bro, holdując przekonaniu, że uchroni ich od za- rażenia się. Celem desygnacji mieszkania roz- palano żelazo do czerwoności i polewano je oc- tem. Taki ocet przygotowywano według specjal- nej recepty. Do silnego winnego octu dodawano pewną ilość pogniecionego czosnku, goździków, dzięgielu, jałowca, ruty i soli. Po przedstytowa- niu płynu, lekarstwo było gotowe. — Nacierano niem puls na rękach, uszy, nos, głowę — a nie- jednokrotnie brano po parę kropel na język.

Obwieszczenia urzędów

Obwieszczenie

Stadthauptmanna der Stadt Krakau

z dnia 21 kwietnia 1942 r.

dotyczy: otwarcia kanałów miejskich.

W następujących ulicach oddano nowe kanały do publicznego użytku:

- 1) w ul. Litewskiej na przestrzeni 42 m od ul. Wa- rzywniej w kierunku ul. Poznańskiej,
- 2) w ul. Krakowskiej od Dietelring (ul. Dietla) do pl. Wolnica,
- 3) w Alte Judengasse (ul. Rabina Meiselsa) na przestrzeni 12,35 m od ul. Krakowskiej w kierunku ul. Augustjańskiej,
- 4) w Essenwegasse (ul. Józefa) na przestrzeni 37,45 m od ul. Krakowskiej w kierunku Fronlechnamgasse (ul. Bożego Ciała),
- 5) w ul. Miodowej na przestrzeni 7,20 m od ul. Kra- kowskiej w kierunku Fronlechnamgasse (ul. Bo- żego Ciała),
- 6) w ul. św. Katarzyny na przestrzeni 25,85 m od ul. Krakowskiej w kierunku ul. Augustjańskiej,
- 7) w ul. Skalecznej na przestrzeni 24,65 m od ul. Krakowskiej w kierunku ul. Augustjańskiej,
- 8) w Aussenring (Al. Krasińskiego) od Waldstrasse (Al. 3-go Maja) do Glatzerstrasse (ul. Tadeusza Kościuszki),
- 9) w Aussenring (Al. Krasińskiego) od Fogelder- strasse (ul. Wasowicza) do An der langen Wiese (Al. Pocha),
- 10) w Fogelderstrasse (ul. Smoleński) od Parliresstr. (ul. Bełoryka) do Aussenring (Al. Krasińskiego),
- 11) w Dietelring (ul. Dietla) od Alte Weichselstrasse (ul. Starowisłnej) do Postrasse (ul. Wielopole),
- 12) w ul. Pawiej Boczej od ul. Pawiej do Bahnhofsplatz (pl. Kolejowy),
- 13) w Bahnhofsplatz (pl. Kolejowy) na przestrzeni 69 m od ul. Pawiej Boczej w kierunku północ- nym,
- 14) w Brombergerstrasse (ul. Urzędniczej) od Chopin- strasse (ul. Szopena) do Nürnbergstrasse (Al. Juliusza Lea),
- 15) w Blüchergasse (ul. Komorowskiego) na prze- strzeni 101 m od Fischartgasse (ul. Senatorskiej) w kierunku Glatzerstrasse (ul. Tadeusza Ko- ściuszki),
- 16) w Thonergasse (ul. Konarskiego) na przestrzeni 39 m od Chopinstrasse (ul. Szopena) w kierunku Holzweberstrasse (ul. Czarnowiejskiej),
- 17) w Scharffenbergplatz (pl. Kossaka) od Parlires- strasse (ul. Bełoryka) do Ziethengasse (ul. Mo- rawskiego),
- 18) w ul. Widok od domu Nr. 14 na przestrzeni 63 m w kierunku północno-wschodnim,
- 19) w ul. Barskiej na przestrzeni 90 m od ul. Ka- marka w kierunku rzeki Wilgi.

Na podstawie § 1 zarządzenia Ministra Spraw We- wnętrzych z dnia 13 lipca 1934 r. w sprawie miej- scowych przepisów o usuwaniu nieczystości i wod opadowych dla miasta Krakau (Kraak. Dz. Wjow. Nr. 16 poz. 120) właściciele przyległych i zabudowa- nych nieruchomości są obowiązani i wzywa się ich ni- niejszym do wykonania domowych urządzeń kana- lizacyjnych i przyłączenia ich do sieci kanalizacyj- nej w ciągu 1 roku od daty ogłoszenia niniej- szego obwieszczenia.

W zastępstwie

Dr. Ekert
Zastępca Stadthauptmanna,

Kursy i egzaminy dla eksternów z zakresu programu trzyletniej Publicznej Kupieckiej Szkoły Zawodowej (doksztalcającej).

Kandydaci, którzy pragną uzyskać dowód posiada- nia wykształcenia handlowego, mogą poddać się egz- aminowi dla eksternów w Publicznej Kupieckiej Szkole Zawodowej. Świadectwo złożenia egzaminu dla eksternów jest równoznaczne ze świadectwem ukoń- czenia trzyletniej szkoły handlowej (doksztalcają- cej).

Dla kandydatów do egzaminu urzędza Szkoła na podstawie zezwolenia Władz szkolnych specjalny wieczorny kurs przygotowawczy. Kurs obejmuje przed- mioty: księgowość, arytmetykę handlową, naukę o handlu, korespondencję, towaroznawstwo, pismo, ję- zyk niemiecki, stenografię i maszynopismo.

Kandydaci, którzy pragną bezpośrednio po kursie poddać się egzaminowi dla eksternów, muszą wyka- zać się dowodem posiadania praktyki handlowej lub biurowej. Kandydaci bez tej praktyki mogą być rów- nież przyjęci na kurs, musieliby jednak po kursie uzupełnić praktykę i dopiero później zdawać egz- amin dla eksternów.

Informacja o egzaminie udziela oraz wpis na kurs przyjmują Sekretarjat Szkoły, Krakau, ul. św. Jan- a 7. II. p. Godziny biurowe dla stron 9—12 i 14—18.

Jeżdża miejsce na kursie ograniczona. Wpisy w naj- bliższych dniach będą zamknięte ze względu na bli- skie otwarcie kursu.

Dyrektor Szkoły: Taton.

Sygnatura X Km. 122/42.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie X. rewir- u, Stanisław Woźniak, mający kancelarię w Krako- wie przy ul. Starowisłnej 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1942 r. o godz. 10 w biurze komorniczym przy ul. Starowisłnej Nr. 15/III odbędzie się l-sza licytacja ruchomości należących do Depozytu Sądu Grodzkiego Karnego w Krakowie na rzecz wierzycie- la, składających się z rowerów ubrania męskiego czarnego, butków dziecięcych, penkału i innych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miej- scu i czasie wyżej oznaczonym. Kraków, dnia 14 kwietnia 1942 r. Komornik: Stanisław Woźniak.

Unieważnienia

- Unieważniam skradzioną książ- kę z Ubezpieczal- ni Społecznej na nazwisko Stani- sław Kozien.
- Unieważniam skradzioną Karcę rozpoznawczą na nazwisko: Anna Baron. 9428
- Unieważniam zgu- bioną z portfelu dowody osobiste na nazwisko Wój- cikiewicz Zyg- munt. Kraków. Limanowskiego 45/18.
- Unieważniam zgu- bioną legityma- cję Żeńskiej Szkoły Handl. na nazwi- sko: Aleksandra Frąca. 9402
- Unieważniam skradzioną książ- kę z Ubezpieczal- ni Społecznej na nazwisko Stani- sław Kozien.
- Unieważniam skradzioną Karcę rozpoznawczą na nazwisko: Anna Baron. 9428
- Unieważniam zgu- bioną legityma- cję szkolną na nazwisko: Szarek Stefanja. 9429

Zgubione książki.

Unieważniam do- wód osobisty, zgub- iony w Warszawie, w wystawiony Zarząd Gminy w Ludzimerzu — na nazwisko Jó- zefa Dziardzik.

Różne

- Mem lokal, komeseję, na hurt i de- tal artykułów spożywczych. Do uruchomienia hurtowni, poszu- kuję z kapitałem spółnika. Kra- ków, Miodowa 12. 9648
- 22 kwietnia br. zgubiłem o g. 22 w kawiarni „Alter Markt” w Krakowie szlifowany złoty grawi- rowany pierścionek z literami H. S. 24. 12. 40. Łaskawemu zna- laczy przy zwrocie zapłacię war- tość złota. Haus Krakau, Anny 2. Botte. 996
- Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. Halczer J., Kra- ków, Krakowska 9. 929
- Zegarki reperuje szybko i precy- zyjnie ucech mistrza genowskiego Kraków, Stradom 10. 9970
- Chłopczyk 4-tygodniowy, zdrowy, zdrowych rodziców, do oddania w dobre ręce za swego. Zgłosze- nia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9826”.
- Podania, rachunki, tłumaczy prze- pisuje „Wanda” Kraków, Florjań- ska 39. of. 28200
- Podania, próby tłumaczenia spra- wy podatkowej i inne. — Biuro Terlecka, Kraków, Florjańska 55. Telefon 180-25. 2191k
- „Instalacje Elektryczne” Inż. M. Zieleniewski, Kraków, św. Mar- ka 31, telefon 172 45. Wszelkie prace w zakresie niskiego i wy- sokiego napięcia. 1919k
- Przewoź autem cieżarowym me- ble towary Kra- ków, II Osiedle Oficerskie 3/1.
- Podania Florjań- ska 55 9241k
- Parcela budowa- ne sprzedać, kup- ić można bez za- dnych przeszkód! Zainteresowanym bezpłatnych in- formacji udziela: „Informator” — Kraków, Pijarska 19. 2547k (rwee) 9830
- Blizną mięską — daniską posieć. — Goniec Krakow- ski, Kraków, „Nr. 2752k”.
- Oddam sierotę za- swoje. Kraków — Estery 9, m. 8.
- Złoto, srebra re- peruje, szacuje — Pracownia Kra- ków, św. Sebastja na 32-8. 9472
- Samotna poszuka- cie samotnej pani celem wspólnego ułożenia życia. — Goniec Krakow- ski, Kraków, „Nr. 2752k”.
- Odwołanie. Pre- praszm Panią Niewiarową za bezpodstawną jej zamieszanie. — Marjan Paz. 258
- Blizną mięską z powierzonych ma- teriałów na ma- re. — wykonuje: Wytwórnia Bieli- zny, Kraków, — Starowisłna 8.
- Dr. Danecki, cho- roby skórne, we- neryczne. Kraków Starowisłna 43.
- Wieloletniemu Biu- ra Podatki lub za- mierzającemu pro- wadzić — dam współpracę, ma- szynę niemiecką, polską, ukraińską, Goniec Krakow- ski, Kraków „Nr. 9642”.
- Buchalter-praw- nik przyjmuję do- ryczo prace bu- chalterii, pomoc prawną, skarbo- wa, prace godzi- nowe. Goniec Kra- kowski, Kraków „Nr. 9679”.
- Podania! Mjej- ski, Kraków, — Wszystkich Świe- tych 8 2251k
- Która poważna firma powierzy- stanowisko agen- ta podróźniczego młodemu, energic- znemu? Łaskawe zgłoszenia: Go- niec „Krak.”, Kra- ków „Nr. 9696”.
- Warsztat naprawy maszyn — biuro, sprawy najkorzyst- niej! Acentura Handlowa Gole- biewski-Rafalski, Kraków, św. Mar- ka 227-45. 665
- Samotna poszuka- cie samotnej pani celem wspólnego ułożenia życia. — Goniec Krakow- ski, Kraków, „Nr. 2752k”.
- Odwołanie. Pre- praszm Panią Niewiarową za bezpodstawną jej zamieszanie. — Marjan Paz. 258
- Blizną mięską z powierzonych ma- teriałów na ma- re. — wykonuje: Wytwórnia Bieli- zny, Kraków, — Starowisłna 8.
- Taniej od druku powieła: Kraków, Szewska 24. 2368k
- Filatelicy! Zada- cie bezpłatnego, interesującego — kompletu prospek- tów. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Mar- szalkowska 116.
- Podania tłumaczy, przepisuje facho- wo: — Kraków, Szewska 24. 2366k
- Odważnik stare, mosiężne i apte- karskie uwierzy- telniona, przedka- kła do legalizacji Koncesjonowany Zakład Napraw Wag — Sliwicki, Kraków, Miodowa 18/7. 9307
- Planu kopiuje wykreśla, doku- mentów fotokopie wykonuje: Kra- ków, Szewska 24.
- Podania; Staro- wisłna 8/5, na- przeciw Sądu
- Artystyczne zdie- cia ślubne i ko- munitne wykonu- je „Fotos” Kra- ków, Stradomska 27. 2745k
- Obiady smaczne, duże, tanie, jar- skie i mięsne, wydaje: Miodowa 13, Kraków 8508
- Planu, rysunki, fotokopie doku- mentów kopiuje: Elektryczna Ko- pownia, Kraków Starowisłna 12
- Pióra Pelikan i inne reperuje fa- chowcy warsztat reperacyjny: Z. Myslakowski — Kraków, Szpital- na 3 Prowinia 8715
- Obuwie skórzane, gumowe przyjm- je do napraw — Kraków, Szpital- na 20. 7319
- Podziękowanie
Za oddaną przysługę w pogrzebie s. p. Ojca składam serdeczne podziękowanie Dy- rekcji, Kierownikom, Maj- stronom, Kolegom i Koleżankom Krakauer Gumwalce (Sem- perit).
J. Walczak (Syn).
- Podnoszenie oczek- cerowanie, przy- czynianie stóp — solidnie, tanio, fa- chowo, punktual- nie: „Jula”, — Kraków, św. To- masza 10. 9051
- Zginął biały pie- sek pinczerek — żabki na wierz- chu. Doprowadzić za wysokim wy- nagrodzeniem: Kraków, Długa 18/7. 9307
- Wyrobiamy, wy- syłamy hurtowo pantofle górals- kie materiałne, spody skórzane, Sliwick, Swoszow- cy. 9792
- Psychografolog — wyjaśnia wyda- rzenia życiowe. Pisemnie za za- liczeniem. Podaj- dane urodzenia i pytania. Kraków Adolf Hitler-Platz 46 5. 257
- Teczkę zamienio- na przez panią w pociągu 9 kwiet- nia Tararów Kra- ków — zawiado- mić: Kraków — Michałowskiego 3/2. 9969
- Umieblowanie 2- 3 pokojowe przy- jemne na przechowa- nie. Zgłoszenia 10. sklep Kolektu- ry. 608
- Przedstawiciel- stwo na dystrykt Kraków, przy- jemnie zaprowadzo- ny kupiec — ze- świadczeniem prze- mawstwem. Go- niec Krak. Kra- ków „Nr. 9704”.
- Zamienię półbu- ciki damskie — czarne Nr. 39 na- takie same 40. — Kraków, Łobzow- ska 25/3. 8879
- Ze długi żony — Józef nie odpow- iadam i placó nie bede. We- chow Kazimierz, Pradnik Czerw.
- Rozwody zgodne, niezgodne, pora- dy — obrońca konsyst., dyplomo- wany prawnik Różycki, Warsza- wa, Wspólna 49/4.
- Gabinet kosmety- czny Babczyńskiej & Piotrowskiej — czynny 9—12, 15- 18. Kraków, św. Tomasz 4. 9047
- Poszukuję obia- dów domowych — przy kulturalnej, polskiej rodzinie. Oferty: Goniec Krakowski, Kra- ków „Nr. 9575”.
- Poszukuję dzier- żawy sklepu — z- konscją lub przy- stąpię do spółki. Zgłoszenia: Go- niec Krak., Kra- ków „Nr. 9803”.
- Trwałe ondulacje najlepsze płyny, wykonuje z gwa- rancją — Zakład Fryzjerski Mja- czysław Komino- ski Kraków, — Stradom 8. 9856
- Nagrodę dam za oddanie zgubio- nej Wielki Piąt- kę książki „Abi- szenia” Zisicki, — Gumiński, Kra- ków, Katarzyny 2/6. 9876



APOLLO Sw. Tomaza 11. — Telefon 11120. Od dnia 24 do 30 kwietnia 1942 r. Z PISNIA PRZEZ SWIAT. P. Godden, Carla Rust, K. Seifert. Początek godz. 16, 18, 20.

WANDA Sw. Gertrudy 5. — Telefon 17805. Zamknięty aż do odwołania.

SZTUKA Sw. Jana 6. — Telefon 16380. Od dnia 24 do 30 kwietnia 1942 r. CENTRALA RIO Leny Marcenbach, Ivan Petrovich. Początek godz. 16, 18, 20.

UCIECHA Starowiślna 16. — Telefon 12516. Od dnia 24 do 30 kwietnia 1942 r. PODWÓJNE ŻYCIE INGI Ch. Daudert, R. Artur Roberts. Początek godz. 16, 18, 20.

ATLANTIC Stradom 15. — Telefon 10882. Od dnia 24 do 27 kwietnia 1942 r. DZIEWĘCZKA W BIELI M. Cebotari, I. Petrovich, H. Stola. Początek godz. 16, 18, 20.

STELLA Lubicz 15. — Telefon 14301. Od dnia 24 do 30 kwietnia 1942 r. CORKA POZMISTRZA H. George, H. Krahl, S. Breuer. Początek o godzinie 16, 18, 20.

Poszukujemy dla fabryk w Rzeszy Niemieckiej: murarzy, cieśli, robotników budowlanych, ślusarzy, tokarzy, metalowców przyczynowych, oraz robotników fabrycznych wszelkiego rodzaju.

Dobre pomieszczenie i wyżywienie zapewnione. Wysokie wynagrodzenie wg. tabeli obowiązującej w Rzeszy Niemieckiej. Informacyjny udział w przedsiębiorstwie firma codziennie w godz. 8—19, w niedzielę od godz. 10—13.

w Biurze Informacyjnym dla robotników i pracowników niemieckich w Krakowie, — Grodzka 60, Rzeszów, Ring 15.

Kilka tysięcy robotników otrzymało już za naszem pośrednictwem dobrą pracę. Zasięgnij u nas bliższych informacji. 1864k

WONICZ-ZDRÓJ — Sezon od 1-go maja. Informacji udziela Zarząd. 2302k

Wolne posady Poszukuje czeladnika krawieckiego od zaraz. Zgłoszenia osobiste Kraków, Długa 64, m. 6. 859

Chłopak do konia, zdolny woźnica, kawaler, pracowity, uczciwy, natychmiast potrzebny. Kompletne utrzymanie, trzydziści złotych miesięcznie. Pracownia kamieniarska Janik Tadeusz, Rzeszów.

Dziewczyna do wszelkiej pracy domowej, samodzielna, znajomość języka niemieckiego. Oberbell, Krakau, Sienkiewicza 6. 2309k

Poszukuje się sily biurowej ze znajomością maszynopisu, stenografii i języka niemieckiego. Objęte posady w maju 1942 r. Grand Hotel, Kraków. 2910k

Przyjmę paniemkę do sklepu z kaurcją 2.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 991”.

Potrzebna służka najchętniej z gotowaniem do kawiarńi. Kraków, Mogilska 57

Fryzjer męski — potrzebny zaraz. Kraków, Karmelicka 45a. 9557

Przyjmę paniemkę do dzieci z lek. objami fortepianu, na dobrych warunkach. — Kraków, Nowowiejska 31b/3.

Potrzebny dobry fachowiec — stolarz, jako współpracownik z odpowiednim udziałem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 727”.

Potrzebna służka z dobrym gotowaniem. Świadek, twa konieczne, dobre wynagrodzenie. Kraków, Jagiellońska 9/4 3. 901

Dziewczyna czysta, uczciwa, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste od 12—1 i od 6—8 godz. Św. restauracja. 9824

Potrzebny zdolny chłobik do konia, do Jambosławia. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2753k”.

Fryzjerka — wodna, żelazkowa — silna malyzowana, przyjmę zaraz. — Waryżanie: ciele u. Waryżanie, ul. K. Tymczasowa, Krosno, Szkoła 1.

Od zaraz poszukuje firma kominiarska w Leżajsku czeladnika kominiarskiego ze świadectwami. — Odpowiedz listowna. 2759k

Potrzebna modystyka, sile pierwszorzędna, — na sprzątaczkę, od zaraz. — Kielec, skrytka M „Modystyka”. 2340k

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebny chłopak z ładnym piśnieniem, Zgłoszenia Kraków, Mikołajska 14/1, 3—4.

Przyjmę paniemkę do sztykiarskiego, Podgórze, Podskałe 14. 9720

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebna modystyka, sile pierwszorzędna, — na sprzątaczkę, od zaraz. — Kielec, skrytka M „Modystyka”. 2340k

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebny chłopak z ładnym piśnieniem, Zgłoszenia Kraków, Mikołajska 14/1, 3—4.

Przyjmę paniemkę do sztykiarskiego, Podgórze, Podskałe 14. 9720

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebna modystyka, sile pierwszorzędna, — na sprzątaczkę, od zaraz. — Kielec, skrytka M „Modystyka”. 2340k

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebny chłopak z ładnym piśnieniem, Zgłoszenia Kraków, Mikołajska 14/1, 3—4.

Przyjmę paniemkę do sztykiarskiego, Podgórze, Podskałe 14. 9720

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebna modystyka, sile pierwszorzędna, — na sprzątaczkę, od zaraz. — Kielec, skrytka M „Modystyka”. 2340k

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebny chłopak z ładnym piśnieniem, Zgłoszenia Kraków, Mikołajska 14/1, 3—4.

Przyjmę paniemkę do sztykiarskiego, Podgórze, Podskałe 14. 9720

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebna modystyka, sile pierwszorzędna, — na sprzątaczkę, od zaraz. — Kielec, skrytka M „Modystyka”. 2340k

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebny chłopak z ładnym piśnieniem, Zgłoszenia Kraków, Mikołajska 14/1, 3—4.

Przyjmę paniemkę do sztykiarskiego, Podgórze, Podskałe 14. 9720

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebna modystyka, sile pierwszorzędna, — na sprzątaczkę, od zaraz. — Kielec, skrytka M „Modystyka”. 2340k

Czeladnik krawiecki na duże sztyki i krawcowy zdolna pod rękę, potrzebni. Buki, Kraków, Florjańska 45/1. 9581

Potrzebny chłopak z ładnym piśnieniem, Zgłoszenia Kraków, Mikołajska 14/1, 3—4.

Przyjmę paniemkę do sztykiarskiego, Podgórze, Podskałe 14. 9720

Chłopca do mianki, przyjmę pracownia obuwia. — Kraków, Juljusza Lea 12a. 9649

Pomocnika kowalickiego przyjmę zaraz pracownia kowalicka. Kraków, Białostradna 41a. 9735

Buchalter na go. dziny przedpudnowe potrzebny Kraków, ul. Florjańska 18, m. 4.

Czeladnika krawieckiego na wszelką robotę, podręcznego i ucznia przyjmę. — Kraków, Śląska 3/6. 9794

Przyjmujemy majstrów blacharskiego z kartą reżymienistyczną, ewentualnie wydzierżawimy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9832”.

Dziwczyną do wszystkiego potrzebna zaraz. — Kraków, Starowiślna 77, m. 5.

Potrzebna zaraz czeladnika krawieckiego wyjątkowo zdolnego, gdzie sztyki, z utrzymaniem. Nowy Targ, Izdebski. 9603

Włonić — parciele do sprzedania, 22.000. — Wiadomość: „Umi”, — Białostok, Zielona 33. 2839k

Zegarki firmowy dobrej marki kupimy. Tomaszewski i Szczek, — Kraków, Stradom 10. 9914

Byczki i powózki do polowania, nowe lub używane, w bardzo dobrym stanie, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, św. Gertrudy 12/1. Telefon 118-71. 9643

Maszynki elektryczne do podnoszenia ciężarów, w dobrym stanie, kupię. Wyższe podaje adres Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9469”.

Kupno sprządek: motory elektryczne, spalino-techniczne, Klemm, Gortlice. 2755k

Szczotki, wyroby sznurkowe i inne gospodarstwa artysty kupuję od fabryk i chłupów. Golegorski, Kraków, Zielona 28. 2844k

Kupujemy wszelkie książki, placąc dobre ceny. Antykwariat S. Adam, ul. Szpitalna 16 i 5, Kraków. 2329k

Kupię formy do fasonowania kapeluszy męskich. Zgłoszenia: „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 pod nr. 159”.

Mieszarkę do pilnowania walco-słoma kowa na naped pasowy, kupi Fabryka Kafli, Rozwadów. 2822k

Znaki pocztowe kupuję, sprzedaje: Biuro Filatelistyczne, Kraków, Florjańska Nr. 30. 5413

Zegarki używane dobrych marek — nawet sepsute — kupuję. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8568

Obrazy znanych malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Dom nowomurowany, cztery ubikacje, bardzo ładny. Prądnik Biały, sprzedam. — Wiadomość: Kraków, Długa 38/12a

Parcelę 250 sążni w Woli Duchackiej, sprzedam. — Kraków, Florjańska 16/4. 234

Kamieniolomy — Czerniastomorgowy obszar, 50.000 sprzedam. „Informator”, Kraków, Pijarska 18. 2435k

Dom, 5 ubikacji, blisko tramwaju, sprzedam. Oferty: „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, pod „Nr. 169”.

Największy wybór kamieni, domów, willi, obiektów przemysłowych, parcel, majątków ziemskich: „Sol-Spółka”, Kraków, Stradom 10, telefon 162-03. 9874

Włonić — parciele do sprzedania, 22.000. — Wiadomość: „Umi”, — Białostok, Zielona 33. 2839k

Zegarki firmowy dobrej marki kupimy. Tomaszewski i Szczek, — Kraków, Stradom 10. 9914

Byczki i powózki do polowania, nowe lub używane, w bardzo dobrym stanie, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, św. Gertrudy 12/1. Telefon 118-71. 9643

Maszynki elektryczne do podnoszenia ciężarów, w dobrym stanie, kupię. Wyższe podaje adres Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9469”.

Kupno sprządek: motory elektryczne, spalino-techniczne, Klemm, Gortlice. 2755k

Szczotki, wyroby sznurkowe i inne gospodarstwa artysty kupuję od fabryk i chłupów. Golegorski, Kraków, Zielona 28. 2844k

Kupujemy wszelkie książki, placąc dobre ceny. Antykwariat S. Adam, ul. Szpitalna 16 i 5, Kraków. 2329k

Kupię formy do fasonowania kapeluszy męskich. Zgłoszenia: „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 pod nr. 159”.

Mieszarkę do pilnowania walco-słoma kowa na naped pasowy, kupi Fabryka Kafli, Rozwadów. 2822k

Znaki pocztowe kupuję, sprzedaje: Biuro Filatelistyczne, Kraków, Florjańska Nr. 30. 5413

Zegarki używane dobrych marek — nawet sepsute — kupuję. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8568

Obrazy znanych malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Obrazy malarzy polskich kupuję za gotówkę. Plac do brzezi Klupa, Kraków - Łagiewniki, Dłanów 377. 8570

Zegarki, biżuteria, brylanty, kupa, sprzedaję, zlecenia, poleca: Chwilkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Fortepian, pianina, wybór, okazja, sprzedaję — kupno — zamiana — poleca Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 9215

Harmoniję, 120 basów i registry. — Srebrnego lisa, ubranie, okazjynie sprzedam Komis, Grodzka 42.

Sprzedam kostium ciemny na leżącą osobę, ubranie jasne na średniego, również ubranie granatowe i żółte 18-16 lat. — w dobrym stanie. Kraków, Fogelderstr. 44 (Wągrowicza). 9556

Sakajone nocnik, także dla dzieci. Adolf Hitler-Platz 8 i 34. 2910k

Miesiona świecka w 1 kr. listach polecanych, za pobraniem pocztowym lub poprzednim nadaniem należności, poki zapas starczy, wysła Spółdzielnia Leśników, Lwów, Na Skalce 1. 9381

Materiał przedwojenny, czarny i granatowy, ma, spódniczki, sprzedam. — Kraków, Bema 4, m. 3. 978

Plaszcz damski, jasny i 3 metry mongol biały — sprzedam. Kraków, św. Jana 14, m. 8. 993

Auto Skoda Rapid 31 HP, 5 osobowe, — dobrym stanie, sprzedaję. — „Auto-Punkt” — Kraków, Tarnowska 4. 865

Sypialnia nowoczesna niemiecka, jesionowa, ciemnoniebieska, kiłm, do sprzedania. Kraków, Połockiego 19, m. 6.

Używane rzeczy: kuchenki, ruszarki, żelazka, szablonki, lóżka, sprzedaję: Dajwór 19, sklep. 974

Pea legawca młodego sprzedam. — Kraków, Dajwór 1. Sklep. 975

Wózek dziecięcy głęboki „Konkon” sprzedam zamiennie na sportowy. Ogładać od 10-12, Kraków, Dietla 15/6.

Sypialnia jasna, orzechowa, barokowa, okazjynie do sprzedania. — Kraków, św. Wawrzyńca 31B/2.

Ubranie seledynowe, całkiem nowe na tegie — męczyzynie, okazjynie sprzedam. Kraków, Rakowicka 21, m. 2.

Sprzedam pierwszorzędny smok, zupełnie nowy, średnia wielkość. Kraków, Syrokomli 11/2.

Sprzedam rower torowy ramą Rybowski, części angielskie, przedwojenny, prawie nowy. Zgłoszenia: Kraków-Podgórze „Przy Moście 1/8.

Lampy akumulatorowe ręczne — „Promień” madeszły: Dobrowski i Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11. 2845k

Okulary ochronne dla spawaczy stale na składzie: Dobrowski i Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11. 2846k

Worki papierowe, jutowe, sienniki, torby papierowe sprzedaję Ossowski, Kraków, Długa 63, tel. 124-08.

Sypialnie, jadalnie, gabinet, nowoczesne komplety, pojedyncze, różne mebla używane — sprzedaję. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 804

Wózki dziecięce, nowiorki sprzedaję, reperuję, odnawiam, Kraków - Dajwór 19, sklep.

Sprzedaję tanie meble, dywany, o brazy, porcelany, wszelką garderobę: Dom Handlowo-Komisowy — Kraków, Szpitalna 11. 1324k

Urządzenia kartotekowe, piece, maszyny gumowe, naprawa piorwicznych — Ziembicki, Kraków, Plac Mariacki 2. 1657k

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzcki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno

Akordeon, 120 basów, registry, — stan pierwszorzędny, — wszelkie sprzedam. Kraków, Arjańska 7, m. 3. 2814k

Fortepian koncertowy Bösendorfer, stan pierwszorzędny, szybko sprzedam. Kraków, Arjańska 7, m. 3. 2815k

Maszyny trójwałcownicowe 56/28 Lehmann, Drezno, sprzedaję J. Jurkowski, Nowy Sącz Główna 1. 2826k

Bielizna, kofrę jedwabną, mało używaną, sprzedaję tanio. Kraków, Smoleńska 16, 12-1, 4-6.

Grzebięta po cenach hurtowych, poleca Dom Wysocki Galant, Warszawa, Wspólna 51, m. 1.

Patefon markowy Lux-elektro od kursacza sprzedam tanio. Kraków - Zyblikiewicza 5/74. 9562

Wózek sportowy, przedwojenny, sprzedam. Kraków, Józefa 16/13

Futro, szkielet mowy, laski brzośzawane, — tanio sprzedam. Kraków, Groble 20/6.

Sypialnia, lóżko dziecięce, szafka, materja sukienko wa, buty 39, sprzedam. Kraków, Mazowiecka 130a/1. 815

Do szycia maszyna damska, kryta, prawie nowa, sprzedam. Kraków, Długa 32/8.

Skrzypce wartościowe, lat 149, do sprzedania. Kraków, Zielona 7. 734

Urządzenie sklepowe okazjynie w okazyjnie, sprzedam. Kraków, Grodzka 32, I piętro, oficyjny. 9333

Buty sportowe, — półbuty męskie 37 z żółtą chlopimą, do sprzedania. Kraków, Krowoderska 53/7. 9235

Sprzedam okazjynie pół sypialnie jasnej, prawie nowej. — Nowa Olsza, Skrupki 22, Kowalik. 9242

Zarzutka jasna na watalinie sprzedam. — Kraków, Łagiewniki 616, wma 432, sklep z farbami, obok „Armatury”.

Problemy pasowa- nie do cholew, — wykonuje specjalista. Kraków, Św. Gertrudy 5, II podw. „St